

Tu dostaniesz „Extra Prudnik 24”:

1. PUP Prudnik, ul. Jagiellońska
2. Starostwo Powiatowe, ul. Kościuszki
3. Urząd Miasta, ul. Kościuszki
4. OSiR Prudnik, ul. Parkowa
5. Poczta Polska, ul. Kościuszki
6. Muzeum Ziemi Prudnickiej, ul. Chrobrego
7. Prudnicki Ośrodek Kultury, ul. Kościuszki
8. MiGBP w Prudniku, Plac Zamkowy
9. Poczekalnia Dworca PKS
10. Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1 (I LO), ul. Gimnazjalna
11. Liceum Ogólnokształcące nr 2, ul. Kościuszki
12. Przychodnia Medicus, ul. Kościuszki
13. Przychodnia Optima, ul. Nyska, ul. Ogrodowa
14. Apteka Optima, ul. Nyska
15. Apteka Rynek
16. Apteka oo. Bonifratrów, ul. Piastowska
17. Apteka pod Złotym Wężem, ul. Powstańców Śląskich
18. Sklep EKO ul. Chopina
19. Sklep EKO ul. Jasionkowa
20. Media Expert, ul. Powstańców Śląskich
21. Market budowlany PSB Mrówka, ul. Powstańców Śląskich
22. Wszystkie prudnickie sklepy „Żabka”
23. Wszystkie prudnickie sklepy "Procent"
24. Restauracja Kamelot (Rynek, a także lokal przy ulicy Łukowej)
25. Stacja PEGAZ ul. Nyska
26. Stacja benzynowa „Statoil”
27. Stacja benzynowa „Orlen”.
28. Coroplast ul. Nyska
29. Salon KOLPORTER ul. Piastowska
30. Salon KOLPORTER ul. Kościuszki
31. Księgarnia Krystiana Tyraty „NA ZAPLECZU”, ul. Piastowska
32. Salon Prasowy (PTTK), ul. Kościuszki
33. Sklep Metro / Cyfrowy Polsat, plac Zamkowy
34. Sklep papierniczy koło sklepu spożywczego „Moskwa”
35. Sklep papierniczy ul. Ratuszowa
36. Salon fryzjerski ul. Ratuszowa
37. Kwiaciarnia, ul. Kościuszki
38. Sklep rybny „Łosoś”, ul. Batorego
39. Sklep monopolowy „Horten”, ul. Jasionkowa
40. Sklep mięsny, Rynek
41. Sklep spożywczo-monopolowy „Al-kaw”, ul. Ratuszowa
42. Cukiernia J.K.M. Górka, ul. Ratuszowa
43. Sklep „Krystyna”, ul. Kościuszki
44. Sklep „Magma” Biała – Rynek
45. Prudnickie Centrum Medyczne, ul. Piastowska



Kolejny weekend „pod wpływem”

Prudnicki policjanci kolejny raz informują o fali zatrzymań osób, które kierowały pod wpływem alkoholu. W sobotę (23 marca) zatrzymano aż cztery osoby, kierujące w stanie nietrzeźwości. Dwóch zatrzymanych to mężczyźni, kierowcy samochodów osobowych, natomiast dwie kolejne to rowerzyści. Jeden z nich miał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu i posiadał zakaz prowadzenia pojazdów. W czwartek natomiast 58-latek, podczas cofania, wjechał w drzewo. Po przyjeździe patrolu policji, została ona poddana badaniu na zawartość alkoholu. Wynik badania to 1,80 mg/l. Wszystkie osoby odpowiedzą za kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości.

„POŻYCZYLI” FORDA, ZOSTALI ZATRZYMANI PRZEZ POLICJĘ

Prudnicki kryminalni zatrzymali dwóch młodych mężczyzn, którzy bez wiedzy właściciela „pożyczyli” fordę focusa. 16-latek za swój czyn odpowie przed sądem dla nieletnich, natomiast jego starszemu koledze grozi kara pozbawienia do lat 5. Okazało się również, że nieletni był poszukiwany. 12 marca 2013 r. mieszkaniec Prudnika powiadomił policję, o kradzież samochodu należącego do jego ojca. Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że do zdarzenia doszło w okresie 11-12 marca bieżącego roku. Nieustalony wówczas sprawca skradł fordę focusa, który był zaparkowany w Prudniku przy ul. Młyńskiej. Pracujący nad sprawą funkcjonariusze wytypowali i zatrzy-

mali dwóch młodych mężczyzn podejrzewanych o to przestępstwo. Zatrzymani to 16-letni mieszkaniec Głuchołaz oraz 18-letni mieszkaniec Nysy. Okazało się, że to koledzy zgłaszającego, którzy od pewnego czasu przebywali w jego mieszkaniu. Młodzi mężczyźni tłumaczyli, że nie chcieli ukraść samochodu, a jedynie pojechać nim do Głuchołaz. Funkcjonariusze odnaleźli zaginiony pojazd, który był uszkodzony i porzucony w polu na trasie Prudnik – Głuchołazy. Materiał dowodowy zebrany przez policjantów dał podstawę do przedstawienia mężczyznom zarzutów krótkotrwałego użycia pojazdu. Wymienieni przyznali się do opisanego czynu. 18-latkowi grozi kara pozbawienia wolności do lat 5, natomiast nieletni za swój czyn odpowie przed sądem dla nieletnich. Okazało się również, że 16-latek uciekł z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego i był poszukiwany.

NIETRZEŻWA KIERUJĄCA

W dniu 21.03.2013 r. o godz. 16: 05 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Prudniku, poinformowany został o zdarzeniu drogowym, zaistniałym w miejscowości Moszczanka, gm. Prudnik. Skierowani na miejsce funkcjonariusze Ruchu Drogowego ustalili, że kierowcą samochodu osobowego była kobieta, lat 58, która wykonując manewr cofania najechała na drzewo. Dużą odpowiedzialnością i zachowaniem godnym pochwały wykazał się naoczny świadek, który poinformował Policję o zdarzeniu i do czasu przybycia patrolu ujął kobietę uniemożliwiając jej dalszą jazdę. Kierująca została przebadana na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 1,80 mg/l. Policjan-



ci zatrzymali kierującą prawem jazdy, teraz odpowie przed Sądem za popełnione przestępstwo, kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości

NARKOTYKI – SPOTKANIE Z PEDAGOGAMI

21 marca Zespół ds. Prewencji Kryminalnej oraz Nieletnich tut. KPP spotkał się z gronem pedagogicznym Zespołu Szkół Rolniczych w Prudniku. Podczas spotkania zaprezentowano walizkę narkotykową.

W czasie prowadzonego spotkania nauczycielom przedstawiono zagadnienia profilaktyki narkotykowej. Główną intencją spotkania było podniesienie świadomości nauczycieli w zakresie narkomanii, okazano wyposażenie walizki tj. substancje przypominające narkotyki m.in. mariuchanę, amfetaminę oraz lufki, fajki wodne, młynki – urządzenia służące do zażywania, rozprowadzania i dozwolania. Ponadto przedstawiono konsekwencje karne w oparciu o Ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii.

Ponadto funkcjonariusze przedstawili procedury postępowania nauczycieli w sytuacjach kryzysowych w szkole. Wskazano algorytm postępowania w przypadku podejrzenia, że uczeń jest pod wpływem alkoholu/narkotyków czy też, gdy nauczyciel znajduje substancje przypominające wyglądem narkotyki.

W spotkaniu uczestniczyło 60 nauczycieli.

W związku z pierwszym dniem wiosny kalendarzowej w dniu 21.03.2013 r. prudnicki policjanci prowadzili wzmożone działania prewencyjne. Funkcjonariusze sprawdzali, czy młodzież świętuje nadejście tej pory roku w sposób bezpieczny i zgodny z prawem.

Kontrole na dzień wagarowicza

21 marca przez wiele młodych osób kojarzony jest z wagarami. Dlatego też w tym dniu prudnicki policjanci szczególną uwagę zwracali na miejsca gromadzenia się młodzieży, chuligańskie zachowania, spożywanie alkoholu, palenie papierosów oraz niszczenie mienia.

Funkcjonariusze kontrolowali przede wszystkim młode osoby przebywające w okolicach placówek handlowych, lokalach gastronomicznych, parkach, placach zabaw, skwerach, podwórkach osiedlowych, klatkach schodowych, dworcach itp. miejscach. Głównym zadaniem policyjnych patroli było niedopuszczenie do zachowań niezgodnych z prawem oraz zapewnienie bezpieczeństwa młodzieży. W tym dniu uczelnie poza programowymi zajęciami dodatkowo organizowały zawody w piłkę nożną, „Dni otwarte” i szereg dodatkowych zajęć zachęcających młodzież do aktywnego uczestnictwa.

Uczniowie, którzy naruszyli by porządek prawny muszą się liczyć z konsekwencjami prawnymi oraz powiadomieniem sądu rodzinnego. Przypominamy sprzedawcom, aby ściśle egzekwowali od młodzieży okazanie dokumentu potwierdzającego ukończenie 18 roku życia. Sprzedaż lub podawanie alkoholu osobom poniżej tego wieku jest przestępstwem. Prosimy także rodziców o zwiększenie nadzoru nad swoimi dziećmi.

Apelujemy do uczniów o rozważę, przy „świętowaniu” nadejścia wiosny i dniach kolejnych, gdyż wiele młodych osób przekłada sobie datę „powitania wiosny” na inny termin.

ŹRÓDŁO INFORMACJI:
KPP POLICJI W PRUDNIKU



Wydawca:
Maciej Dobrzański Press
Na podstawie umowy franchisowej z Extra Media sp. z o.o.
Redakcja:
Ul. B. Chrobrego 23/4,
48-200 Prudnik
Tel. 889 101 026, 605 207 847
e-mail: redakcja@prudnik24.pl
www.prudnik24.pl
Redagują: Bogusław Zator – redaktor naczelny; e-mail: b.zator@prudnik24.pl

Maciej Dobrzański – dziennikarz;
e-mail: m.dobrzanski@prudnik24.pl
Mirosław Matusiak – redaktor prowadzący portal Prudnik24.pl;
e-mail: m.matusiak@prudnik24.pl
Współpracownicy:
Marek Doskocz, „Spóźniony Donosiciel”, Arkadiusz Szwedkiewicz
Reklama: tel. 793 286 200; 791 802 433
e-mail: reklama@prudnik24.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.
Druk: Drukarnia PolskaPress Sosnowiec



Koncerty – Big Cyc

Przybić piątkę ze Skibą

DOKOŃCZENIE ZE STR.1

A wraz z nimi robi to publiczność. Ta w Prudniku miała dodatkowo niepowtarzalną okazję poszaleć ze swoimi idolami ramie w ramie. Można więc było nawet wejść na chwilę na scenę, albo też lider zespołu pozwalał sobie na to, aby wejść między fanów i wspólnie z nimi skakać pod sceną.

Podczas dużych plenerowych imprez takie rzeczy zwykle są nie do pomyślenia, ale koncerty klubowe to często inna rzeczywistość. Mogą więc żałować ci, którym kawałki Big Cycy są bliskie, ale prudnicki koncert ich ominął.

Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że członkowie zespołu zabawili u nas nieco dłużej, po koncercie korzystając m.in. z gościnności klubu WRM MC POLAND/Prudnik. Noclegi natomiast sponzorował im właściciel Hotelu „Oaza”.

Podczas imprezy prowadzona była zbiórka pieniędzy na organizację imprezy z okazji Dnia Dziecka dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Głogówku. Jak powiedział nam Grzegorz Jędrzej, organizator koncertu, udało się zgromadzić sumę 420 zł.

Szkoda tylko, że frekwencja mogła być zdecydowanie wyższa. Koncertu wysłuchało mniej niż 200 osób, co z pewnością w mieście ponad 20-tysięcznym



nie jest liczbą robiącą wrażenie. Czy wydatek 30 zł za występ jednej z legend polskiej sceny rockowej to zbyt dużo? A może przeszkodą był okres wielkopostny? Być może, ale też okazji do zobaczenia tak znanych zespołów nie mamy w Prudniku codziennie. Może zatem warto następnym razem przyjść na koncert, zamiast narzekać, że „nic się nie dzieje”

BOGUSŁAW ZATOR



Będzie nowa droga

DOKOŃCZENIE ZE STR.1

– Chciałbym, aby prace budowlane rozpoczęły się jesienią bieżącego roku – dodaje starosta.

Trasa będzie miała 10 km długości. Tuż za torami czeskiej kolei skreśli ona w drogę gruntową prowadzącą przez las, natomiast 300 metrów dalej dotrze do granicy

z Czechami. Warto tu nadmienić, iż władze Jindřichova zobowiązały się do wybudowania po swojej stronie 3 kilometrowego asfaltowego odcinka drogi. W tej chwili znajduje się tam droga szutrowa prowadząca przez łąki.

Tymczasem ze strony prudnickich Rycerzy Biznesu padło istotne pytanie dotyczące się zagrożeń, na ja-

kie, na trasie Prudnik – Dębowiec, może być narażona nowa droga. Środowisko to obawia się, że będzie ona poddawana dewastacji przez samochody ciężarowe przewożące szarogłaz pochodzący z kopalni surowców odkrywkowych w Niemodlinie z siedzibą w Dębowcu. Starosta nie podziela tych obaw:

– Dokonamy wymiany podbudowy drogi, będzie to betonowa podbudowa – tłumaczy Roszkowski i dodaje, że powiat dopilnuje, aby

ciężarówki kursujące na tej trasie spełniały wymagania techniczne:

– Jeśli tylko system przestrzegania przepisów dopuszczalnej ładowności będzie szczelny, to nie powinno być żadnych uszkodzeń – zapewnia.

Znane są także koszty całej operacji. Aż 3 miliony euro wyłoży Unia Europejska, natomiast wkład własny powiatu będzie oscylował w granicach półtora miliona złotych.

MACIEJ DOBRZAŃSKI

BIAŁA AKACJA
RESORT & BUSINESS

12.04.2013
godz. 20.00

TERAZ POLSKA

**TYLKO POLSKIE PRZEBIOJE.
STARE, NOWE I NAJNOWSZE...**

*Gwarantujemy doskonałą zabawę i wysmienite menu przy muzyce DJ-a.
Nasz Szef Kuchni specjalnie na tą okazję przygotował menu bazujące wyłącznie na daniach kuchni polskiej:*

Przedsmak Zurek na wędzonce Dla smakoszy Pieczeń wieprzowa w sosie pieprzowym podawana z ziemniakami i czerwoną kapustą Dessert Galaretki z owocami i bitą śmietaną Kuchnia Gulasz z pieczywem	Zimna płyta Deska wędlin i serów Jajka w majonezie Śledź w oleju Faszerowane pieczarki Pasztet na grzance z żurawiną Galaretki drobiowa i wieprzowa Sałatka z kurczakiem Sałatka jarzynowa Koszyk pieczywa, masło Napoje Soki, woda, napoje gazowane 0,5l/1l.
--	---

CENA:
1900 zł/osoba bez alkoholu
2100 zł/osoba z alkoholem 0,5l

Rezerwacja telefonem pod nr tel.
781 997 554
lub e-mail:
rezerwacje@bialaakacja.pl

Biała Akacja Resort & Business
ul. Jana Pawła II 103
www.bialaakacja.pl

Wszystkim mieszkańcom Ziemi Prudnickiej życzę zdrowych, pogodnych świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół.

Janina Okragły
Posłanka na Sejm RP

Reklama

Szanowni Państwo,
Niech zbliżające się święta Wielkanocne będą dla Państwa czasem radosnym, spokojnym i spędzonym w gronie najbliższych Państwu osób.

Zbigniew Kosiński
Przewodniczący Rady Miejskiej w Prudniku
oraz radni

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka. Mieszkańcom Ziemi Prudnickiej życzymy, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem wzmacniania ducha. Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie, napłni Was pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...

Przewodniczący Rady Powiatu: Józef Janeczko Starosta Prudnicki: Radosław Roszkowski

Z okazji świąt Wielkanocnych życzymy Państwu spokoju oraz wzajemnej życzliwości. Aby te dni stały się dla Państwa źródłem radości oraz siły ducha.

Franciszek Fejdych
Burmistrz Prudnika
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego





Euroregion Pradziad

„Poprawić” pogranicze

Od 18 do 22 marca br. trwały polsko-czeskie warsztaty studentów architektury, mające na celu zdefiniowanie wytycznych rozwoju przygranicznej części Euroregionu Pradziad. W piątek 23 marca w prudnickim starostwie powiatowym zaprezentowano ich efekty.

Warsztaty odbywały się w ramach projektu, prowadzonego wspólnie przez polskie i czeskie uczelnie (Politechnika Opolska – jako partner wiodący, oraz Vysoká škola báňská – Technická univerzita Ostrava – Wyższa Szkoła Górnicza – Politechnika Ostrawska, Univerzita Palackého v Olomouci – Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu).

Celem projektu rozpoczętego w styczniu br. jest opracowanie wytycznych do koncepcji przestrzennego rozwoju Euroregionu Pradziad (ang. land – use strategy). W ramach definiowania wytycznych zostaną określone i przeanalizowane najistotniejsze elementy (kierunki), na które powinna zwracać uwagę koncepcja przestrzennego rozwoju obejmująca transgra-

KONCEPCJA PRZESTRZENNA ROZWOJU OBSZARU POGRANICZA POLSKO-CZESKIEGO



niczny (Polsko – Czeski) obszar Euroregionu.

Jak wyjaśniał dr inż. Marcin Spyra – koordynator projektu, pracownik Katedry Budownictwa i Architektury Politechniki Opolskiej – projekt nie ma na celu opracowania kompletnej koncepcji przestrzennej rozwoju euroregionu. Chodzi raczej o zdefiniowanie pewnych wytycznych do tej strategii i zainicjowanie publicznej dyskusji, czym taka strategia rozwojowa mogłaby być. A także o włączenie tych działań projektowych w formę konsultacji społecznej dokumentu strategicznego Euroregionu Pradziad, będącego w stadium przygotowań.

Uczestnicy projektu skoncentrowali się na części Euroregionu obejmującej styk Powiatu Prudnickiego i Okresu Bruntal oraz polską gminę Głucholazy i czeskie gminy Złote Góry i Mikulovice. Pracowali oni w ramach sześciu grup projektowych, z których każda składa się z lidera – eksperta w zakresie urbani-

styki i planowania przestrzennego – oraz czeskich i polskich studentów.

Każda grupa zajęła się innym aspektem (elementem) wytycznych do koncepcji przestrzennego rozwoju Euroregionu Pradziad:

- Infrastruktura komunikacyjna
- Turystyka
- Ekonomia, współpraca instytucjonalna
- Ekologia, ochrona środowiska
- Miasto Prudnik – stolica polskiej części euroregionu (analiza pod kątem potencjału rozwojowego ze szczególnym uwzględnieniem aspektów kulturalnych).

Jak wyjaśniał koordynator projektu, dr Marcin Spyra, podczas prac duży nacisk został położony na rozwijanie kapitału ludzkiego, a zwłaszcza stworzenie klimatu dla gospodarki opartej na wiedzy:

- Chodzi o to, by osoby tworzące tzw. klasę kreatywną, były zainteresowane osiedleniem się tutaj, podjęciem pracy i aby miały również zajęcie tzw. wolnym czasie – mówił.

Wyjaśnił, że zebrany przez zespoły podczas warsztatów materiał będzie podlegał dalszej obróbce, będzie zmieniany i doprecyzowywany w trakcie pracy na uczelniach. Podsumowanie projektu i prezentacja efektów prac ma być zaprezentowana pod koniec czerwca br. w Głogówku.

Trzeba przyznać, że już wstępne efekty prac, przedstawione 23 marca – mimo, że miały charakter pewnego szkicu, wymagającego dopracowania – ujawniły interesujące wnioski, sposoby postrzegania określonych aspektów życia w Euroregionie Pradziad. Pomysł zaangażowania w projekt studentów – pomijając oczywiście walory dydaktyczne, czy związane z sąsiedzką integracją – jest niewątpliwie trafiony. Czekamy więc na końcowe prezentacje w czerwcu.

Więcej o projekcie na stronie:
www.pradziad.po.opole.pl

BOGUSŁAW ZATOR

Korwin Mikke przyciągnął tłumy



W ramach Akademii Obywatelskości, projektu mającego na celu przedstawianie prudniczanom interesujących osóbistości ze świata nauki i polityki, fundacja Sapere Aude sprowadziła do Prudnika Janusza Korwinę Mikke – jednego z najbardziej barwnych i zarazem kontrowersyjnych krajowych polityków. Spotkanie z prezesem Kongresu Nowej Prawicy odbyło się 20 marca o godzinie 18.00 w POK-u. Sala reprezentacyjna pękała w szwach.

„Zagrożenia dla wolności gospodarczej w Polsce” – tak zostało tytułowane spotkanie animowane przez koordynatora Sapere Aude w Prudniku Pawła Licznara i wiceprezesa fundacji Tomasza Wiślińskiego. Trzeba przyznać, że wszyscy fani Korwinę nie zawiedli się – była tradycyjna muszka, pomstowanie na „bandę złodziei”, psioczenie na socjalizm, prognozy rychłego załamania się gospodarki i nadchodzącego kryzysu (w którym bohater wieczoru dopatruje się szansy na przejęcie władzy), a także kwieciste frazy o dyktaturze Unii Europejskiej. Wszystko okraszone odpowiednią dozą humoru i lekkością, z jaką prezentuje zazwyczaj swoje tezy lider KNP.

W trakcie pierwszej części spo-

tkania, Mikke, odnosząc się do tytułowych zagrożeń dla gospodarki, niejednokrotnie dokonywał przeróżnych dygresji, których tematyka była iście ogólnoswiatowa. Publikacja dowiedziała się m.in. o korzystnym wpływie dwutlenku węgla na rośliny (to przy okazji omawiania problemu globalnego ocieplenia, który wg polityka jest wymysłem grup interesu „zbijających na tym ogromną kasę”), usłyszała, że NASA to komunistyczna organizacja działająca za pieniądze podatników, poznała też pogląd Mikkego na powody rozpoczęcia wojny przez wodza nazistowskich Niemiec – Hitler rozpoczął wojnę, bo inaczej by zbankrutował. Wykończył go socjalizm narodowy – grzmiał Korwin. Mówił też

o konkretnych sprawach i problemach, m.in. wyjął swoją receptę na drastyczne obniżenie bezrobocia. Według niego należy zlikwidować podatek dochodowy („kretynizm i kara dla pracujących”), w żadnym wypadku nie podnosić płacy minimalnej i zlikwidować zasiłki dla bezrobotnych. Ponadto Korwin zaskoczył publikę ciekawą tezą, według której to, o czym mówi, może zrozumieć jedynie 15 % społeczeństwa. Na szczęście wszystkich przybyłych na spotkanie uznał za elitę: – Pijaczki spod sklepu przecież tu nie przyszły – stwierdził, żywiąc nadzieję na ukształtowanie się w Prudniku struktur jego partii.

Co ciekawe, ale chyba nie zaskakujące, na sali zgromadziła się potężna rzesza młodych ludzi. Byli też starsi. W drugiej części spotkania, którą poprowadził Patryk Odziomek, jedni i drudzy udzielali się, mając możliwość zadawania pytań popularnemu politykowi, który był chętny do udzielania odpowiedzi i nawet zszedł ze sceny, żeby być bliżej ludzi. Niewątpliwie to wydarzenie pokazało, że w przyszłości podobne imprezy mają u nas rację bytu. Dlatego cieszy, iż po tym udanym debiucie Akademii Obywatelskości, prudnicki oddział Sapere Aude zapowiada kolejne spotkania.

Cóż dodać. Można Mikkego nie



lubić, można uznawać go za politycznego błazna, ale jednego odebrać mu nie sposób – charyzmy i niezachwianej wiary w prawdziwość swoich poglądów. Podczas prudnickiego spotkania lider KNP udowodnił ponadto, że jest także świetnym showmanem, a przy okazji – niezwykle miłym i uroczym człowiekiem. Natomiast jak donosi nam nasz tajny,

redakcyjny agent, jeśli ktoś odwiedził późnym wieczorem restaurację hotelu „Olimp”, mógł natrafić na kilku prudnickich przedsiębiorców spożywających kolację w towarzystwie bohatera wieczoru. Wszystko wskazuje na to, że Prudnik i prudniczanin przypadli Korwinowi do gustu.

MACIEJ DOBRZAŃSKI

**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz osobistego szczęścia i zawodowych sukcesów
wszystkim naszym Czytelnikom i Klientom
życzy**
Redakcja „Extra Prudnik 24”

FHU "LACHOWICZ"

OFERUJE W ATRAKCYJNYCH CENACH:

- INSTALACJE SANITARNE I C.O.,
- KUCHNIE WĘGLOWE I WODOMIERZE,
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK,
- POKRYCIA DACHOWE,
- MATERIAŁY BUDOWLANE,
- DRZWI,
- NARZĘDZIA.

KONTAKT:
Prudnik 48-200
Ul. Kolejowa 59
tel: 774 068 110



**TO MIEJSCE
CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ**

OFERTY PRACY PUP w Prudniku

DORADCA KLIENTA – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku

RECEPCJONISTKA – wykształcenie średnie, mile widziany staż pracy, znajomość języka niemieckiego lub angielskiego, praca w Pokrzywniej.

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY ZAGRANICZNEJ – wykształcenie min. średnie, bardzo dobra znajomość języka angielskiego, praca w Prudniku

KOSMETOLOG, OBSŁUGA RECEPCJI – wykształcenie średnie bądź wyższe kierunkowe, mile widziany staż pracy, dobra znajomość obsługi komputera, praca w Pokrzywniej,

SPRZEDAWCA – PREZENTER HANDLOWY – doświadczenie w branży RTV, AGD, praca w Prudniku

KIEROWCA C+E i KIEROWCA C – doświadczenie w zawodzie, świadectwo kwalifikacji, karta kierowcy, kurs na przewóz rzeczy

KUCHARZ – wykształcenie zawodowe kierunkowe, mile widziany staż pracy, praca w Głogówku

STOLARZ – wykształcenie zawodowe, staż pracy min 2 lata, produkcja mebli, praca w Prudniku,

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY – wykształcenie min. średnie, staż pracy jako przedstawiciel handlowy, prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku, Głucholazach i okolicy,

MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH – wykształcenie zawodowe, staż pracy, praca w Głubczycach,

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY – wykształcenie min. średnie, znajomość języka czeskiego, praca w Głubczycach,

RZEŹNIK – wykształcenie kierunkowe, rozbiór półtuszy wieprzowych, praca w Rudziczce

DOZORCA – mile widziany staż pracy, uprawnienia palacza CO, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, praca w Prudniku

MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH – wykształcenie mechaniczne, staż pracy, praca w Prudniku

KOSMETYCZKA – wykształcenie średnie kierunkowe, praca w Prudniku

AJENT – wykształcenie średnie, doświadczenie w handlu, praca w Prudniku

DORADCA FINANSOWY – wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, praca w Głogówku i okolicach

KIEROWCA C + E – prawo jazdy kat C + E, świadectwo kwalifikacji, praca na terenie gminy Prudnik

POMOCNIK DRUKARZA – wykształcenie zawodowe lub średnie, praca przy maszynach drukujących, praca w Głogówku

KELNERKA – wykształcenie min. zawodowe, obsługa klientów hotelu i restauracji, praca w Pokrzywniej

OPERATOR MYJNI WULKANIZATOR – wykształcenie jako mechanik samochodowy, prawo jazdy kat. B, praca w Głogówku

FRYZJERKA – mile widziane doświadczenie, praca w Białej

SKLEP MEDYCZNY FIZJO-MED

OFERUJEMY

Przedmioty ortopedyczne
Wyroby przeciwyżłakowe
Pieluchomajtki SENI
Materace przeciwoleżynowe
Ciśnieniomierze
Obuwie medyczne



Szpital PCM – boczne wejście od ul. Szpitalnej
Tel: 77 436-12-70, kom: 697-383-768
Poniedziałek- piątek 8:00 -15:30

REFUNDACJA:

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ZAKŁAD WYROBU NAGROBKÓW
AUGUSTYNIAK
JAN & DAWID



NIE OFERUJEMY CHIŃSKICH POMNIKÓW

Nagrobek z poskiego granitu pojedynczy kryty z napisem i montażem brutto: **1680zł**

Prężyna 54 k/ Białej
tel./fax 77 438 72 60
tel.kom. 605 834 166
www.jdgranit.pl

WYKONUJEMY:

- strony www oraz grafikę do nich
- internetowe banery reklamowe
- prezentacje multimedialne
- filmy instruktażowe
- fotografię reklamową na terenie Prudnika i okolic

KONTAKT: reklamator.net@gmail.com

www.REKLAMA Prudnik.pl



Oświata

„Być albo nie być” oświaty zawodowej w powiecie (cz. II)

Kolejnym wielkim zagrożeniem dla powiatowej oświaty, zwłaszcza zawodowej, ale także dla przyszłej pomyślności powiatu prudnickiego jest dramatycznie spadająca liczba jego mieszkańców, a co za tym idzie także uczniów szkół, także ponadgimnazjalnych.

Na szczęście, w ostatnich latach – po części zapewne dzięki inwestycjom w infrastrukturę oświatową – udało się powstrzymać negatywny bilans odpływu absolwentów gimnazjów poza powiat prudnicki. Oznacza to, że podobna liczba absolwentów gimnazjów spoza powiatu przybywa do naszych szkół średnich i zawodowych co wyjeżdża od nas do innych powiatów. Generalnie dane liczbowe są alarmujące. Dla przykładu chęć nauki w bialskim Liceum Ogólnokształcącym zadeklarowało w 2012 roku jedynie 4 uczniów!

Coraz dramatyczniej sytuacja wygląda także w głogóweckim Zespole Szkół, który konkurować musi z placówkami m.in. Kędzierzyna-Koźla. Coraz gorzej kształ-

tuja się nabory w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Prudniku.

W szczytowym okresie ostatnich 15 lat mieliśmy 1034 absolwentów gimnazjów powiatu rudnickiego, w roku 2001 było ich 923, w 2006 już tylko 778, w 2010 – 734, w kolejnym roku (2011) już tylko 647, a w 2012 – 588. W następnych latach liczba absolwentów oscylować będzie w granicach 520-580. Wniosując, w prosty sposób można więc zauważyć, że w porównaniu do najlepszego okresu ostatnich lat liczba absolwentów gimnazjów, a więc potencjalnych uczniów pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych, spadła o połowę.

Jeszcze dramatyczniejszy jest spadek ogólnej liczby uczniów. W 2001 r. we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych powiatu prudnickiego uczniów było 4569, a obecnie jest ich tylko 2178. Po części można to wytłumaczyć faktem skrócenia czasu pobierania nauki w liceach ogólnokształcących z 4 do 3 lat, w wyniku reformy wprowadzającej gimnazja. Pamiętać należy także, że w systemie oświaty polskiej (i chyba całkiem słusznie) subwencja „idzie” za uczniem. O ponad połowę

mniej uczącej się młodzieży to zatem o ponad połowę mniej pieniędzy na utrzymanie szkół!

Co ciekawe jednak, liczba oddziałów szkolnych, czyli klas w powiecie prudnickim spadła w znacznie mniejszym stopniu – ze 159 w roku 2001 do... (jutro uzupełnię) w roku 2013. W ostatnich latach znacząco wzrosły za to wynagrodzenia wszystkich grup nauczycieli, co nie w pełni zostało uwzględnione w przyznawanej samorządom (a więc także powiatowi) subwencji oświatowej.

W tej dramatycznej sytuacji demograficznej niewielki przecież powiat prudnicki wciąż utrzymuje aż 4 szkoły ponadgimnazjalne o profilu zawodowym. Są to: Zespół Szkół Rolniczych i Zespół Szkół Zawodowych w Prudniku oraz Zespoły Szkół w Głogówku i Białej. Szkoły siłą rzeczy coraz słabsze, narażone na coraz większą konkurencję silnych sąsiadów, zwłaszcza z Nysy, Kędzierzyna-Koźla i Opola.

Propozycja opolskiego Urzędu Marszałkowskiego, mówi o tym że wspierane będą finansowo rozbudowy i doposażanie jedynie 5 subregionalnych Centrów Kształcenia

Zawodowego (o czym pisaliśmy w cz. I), na co przeznaczono w Regionalnym Programie Operacyjnym województwa Opolskiego na lata 2014-2020 kwotę 7,5 mln Euro unijnego dofinansowania, a więc ponad 30 mln złotych. Konsolidowana zatem będzie oświata zawodowa w 5 powiatach: opolskim, nyskim, kędzierzyńsko-kozielskim, brzeskim i kluczborskim. To tam będzie budowana baza materialna szkół i internaty dla młodzieży. To tam powstaną, nawet jeśli ich jeszcze nie ma, silne Centra Kształcenia Zawodowego. Szkoły zawodowe w pozostałych powiatach mają spełniać jedynie rolę uzupełniającą i – jak się wydaje – w obliczu coraz marniejszej demografii ulegać będą stopniowemu wygaszaniu.

Co zatem zrobić, by uratować oświatę zawodową na terenie powiatu prudnickiego?

Władze powiatu uważają, że należy skonsolidować rozdrobnione szkolnictwo zawodowe jedno Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Nowa struktura powstała by na bazie: Zespołu Szkół rolniczych i Zespołu Szkół Zawodowych w Prudniku, a także Zespołu Szkół w Bia-

łej. Poza nowotworzonym Centrum pozostawiony by został na razie głogówecki Zespół Szkół – z zaznaczeniem, że w sytuacji gdy nabór do tej placówki w kolejnych latach nie ulegnie poprawie, wówczas stanie się ona filią prudnickiego Centrum.

Takie działania pozwoliły by wzmocnić potencjał dotychczas rozdrobnionych szkół, pozwoliły by uniknąć wewnętrznej konkurencji, a działania promocyjne mogłyby być skierowane głównie na zewnątrz powiatu, nowa organizacja znacząco ułatwiłaby tworzenie arkuszy organizacyjnych i zapewnienie etatów nauczycielom.

Skonsolidowana oświata zawodowa w powiecie mogłaby pozwolić na złożenie władzom województwa „oferty nie do odrzucenia” i skutecznie aplikować o umieszczenie w planowanym systemie szkolnictwa zawodowego! Wtedy możliwe będzie znaczące wsparcie unijne rozwoju wybranych kierunków. Bez tego, w obecnym rozdrobnieniu szkół, szansa na skuteczną konkurencję z sąsiadami – silnymi powiatami – bliska będzie zeru.

Zarząd Powiatu przeprowadza w powyższej sprawie konsultacje środowiskowe. Ostatnio wraz z Komisją Oświaty Rady Powiatu odbyło się spotkanie z kadrą dyrektorską (wraz z zastępcami) szkół ponadgimnazjalnych. Nie twierdzimy, że mamy jedyną receptę na sukces, którym – w tym wypadku – będzie uratowanie powiatowej oświaty zawodowej. W sytuacji negacji naszego pomysłu oczekujemy od dyrekcji poszczególnych placówek twardo udokumentowanych argumentami kontrpropozycji. Dziś nie wystarczy bowiem stwierdzenie: „jakoś to będzie”. Zresztą argumentację naszą przyjmuje coraz większa ilość nauczycieli i niektórzy przedstawiciele dyrektorskiego grona – szkoda tylko, że nie chcą tego powiedzieć głośno w obliczu swoich koleżanek i kolegów.

A ciekawe, co powiemy im wszyscy, gdy przyjdzie kolejnym nauczycielom wręczać wypowiedzenia z pracy bez szans na jej odzyskanie!

STAROSTA PRUDNICKI
RADOSŁAW ROSZKOWSKI

Biznes lokalny

VIII Powiatowe Spotkania Gospodarcze

Podczas kolejnej edycji imprezy była okazja do zapoznania się m.in. z projektami zmian w polityce walki z bezrobociem, założeniami „Partnerstwa Nyskiego 2020”, do którego przystąpił Powiat Prudnicki, czy zasadami finansowania budżetów samorządowych z inwestycji w energię odnawialną.

W ramach prezentacji otwierającej spotkanie Grażyna Klimko, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Prudniku, przedstawiła będące aktualnie w fazie konsultacji społecznych założenia zmian w ustawie o promocji zatrudnienia, jakie mogą wejść w życie od 2014 r.

Wg projektu bezrobotni mają być profilowani – tzn. podzieleni na grupy: „oddalony od rynku pracy”, „osoby bezrobotne wymagające wsparcia”, oraz „aktywni”. Pierwszą urzęd pracy będzie aktywizować najmocniej, przy pomocy agencji pośrednictwa pracy.

W ramach pomocy pracodawcom zaplanowano nowe formy wspomagania, jak np. granty finansowe za zatrudnienie pracownika na czas powyżej 12 miesięcy. Pracodawcy mają też być zwolnie-

Grażyna Klimko, Radosław Roszkowski, Wojciech Bandurowski



ni z obowiązku odprowadzania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Najważniejsze zmiany w funkcjonowaniu urzędów pracy, to m.in. uzależnienie przyznawanych urzędem środków od efektywności zatrudnieniowej – tzn. od tego, ile osób skierowanych do aktywnych form faktycznie podejmie pracę. Planowane są też zmiany dotyczące pracy pracowników PUP – pośredników mają zastąpić doradcę klienta.

Starosta prudnicki Radosław Roszkowski omówił m.in. założenia programu „Partnerstwo Ny-

ske 2020”. Wśród 16 partnerów jest zarówno powiat prudnicki, jak i – niezależnie – trzy gminy z jego terenu: Prudnik, Biała, oraz Lubrza.

Celem współpracy jest zintegrowane podejście do rozwiązywania wspólnych problemów. W ramach partnerstwa realizowane będą: strategia ogólna (zgodna m.in. ze strategią Województwa Opolskiego na lata 2014-2020) oraz trzy strategie sektorowe, w zakresie kluczowych obszarów: transportu, rynku pracy (nowe miejsca pracy, walka z bezrobociem), oraz demografii (przeciwdziałanie spadkowi liczby mieszkańców).

Partnerstwo ukierunkowane jest na pozyskanie środków z Mechanizmu Finansowego EOG (tzw. Fundusz Norweski). Opracowane strategie umożliwią poszczególnym partnerom aplikowanie o środki finansowe UE w latach 2014-2020.

Inne cele programu to: planowanie zintegrowane (łączenie inwestycji) w ramach partnerstwa, wzmacnianie jego spójności terytorialnej, wymiana wzajemnych doświadczeń między partnerami.

Wojciech Bandurowski, prezes stowarzyszenia „Rycerze Biznesu”, przedstawił swoje refleksje na temat przyszłości dużych zakładów

przemysłowych i nowoczesnych form zatrudnienia. Zaprezentował też projekty, w które mają szansę na realizację w Prudniku. Jednym z nich jest stworzenie na terenie byłej jednostki wojskowej Prudnickiego Parku Innowacji i Technologii – think tank’u, wyposażonego m.in. w nowoczesną salę do projekcji filmowych. Projekt byłby realizowany wspólnie ze szkołami wyższymi. Aktualnie nawiązano współpracę z PWSZ w Nysie (w ramach konkursu studenci opracowali projekty rewitalizacji byłego budynku koszarowego), być może dołączy także Politechnika Śląska z Katowic.

Inny – nie mniej interesujący projekt – dotyczy budowy w Prudniku elektrociepłowni zasilanej biomasą. Zdaniem Wojciecha Bandurowskiego, przy zainteresowaniu większej liczby lokalnych przedsiębiorców, są realne szanse realizacji tego przedsięwzięcia w taki sposób, by sfinansował je „prudnicki” kapitał, przy nie wygórowanych jednostkowych nakładach ze strony każdego z inwestorów.

Na zakończenie wystąpił Włodzimierz Ehrenhalt, wiceprezes Stowarzyszenia Energii Odnawialnej i doradca zarządu grupy Green Bear. Omówił finansowanie budżetów gmin z inwestycji w odnawialne źródła energii (OZE).



Włodzimierz Ehrenhalt

Przedstawił też założenia inwestycji „Farma Wiatrowa Szybowice”, jaka ma powstać pod koniec roku. Jej wartość to ok. 50-60 mln Euro, a roczne wpływy z podatków, jakie ma przynieść gminie mają wynieść ok. 1,5 mln zł.

Ekspert pokazał, jak można finansować inwestycje na rzecz samorządów, spłacane wyłącznie z przychodów z działalności – np. ze sprzedaży energii.

Wykonawca inwestycji finansuje ją poprzez banki, a samorząd musi utworzyć spółkę komunalną. Następnie ta dzierżawi od wykonawcy inwestycję, a z jej przychodów ze sprzedaży (w tym wypadku energii sprzedawanej operatorom systemu energetycznego) spłaca zobowiązania zaciągnięte w bankach. Tym samym inwestycja w OZE, to sposób na nowe źródła dochodów dla samorządów, bo środki z UE kiedyś się skończą.

BOGUSŁAW ZATOR

Początek

W tym odcinku „Ekstra Prudnik 24” miałem „wysmażyć” recenzję jakiejś nowości muzycznej. Stwierdziłem jednak, że w dzisiejszych czasach, gdzie dostęp do internetu jest w zasadzie powszechny, nie ma to najmniejszego sensu, ponieważ każdy w każdej chwili kilkoma kliknięciami może sobie w całości przesłuchać interesujące go albumy i samemu zdecydować czy kupić czy też nie. A mi oszczędzi to maili typu: „Ty *****~!!! Miało być super a było do *****!! Kłamca, oszust, zapłacili Ci za pochlebna recenzję~!!!! 1111oneone.

W zamian postanowiłem, że dla Was pobawię się w pseudo-dziennikarza śledczego i będę opisywał historie powstania konkretnych

utworów, które WY mi zaproponujecie, wysyłając swoje propozycje na mój e-mail – mutambo@op.pl.

Do tego jeszcze wpadłem na pomysł abyście rozruszali swoje mózgowice. Dopóki ssaki naczelne (czyt. red. naczelní) nie dadzą mi więcej miejsca na dodatkowy kącik to w grach i muzyce na koniec będzie zadawane „Pytanie dnia” na które będziecie odpowiadać. Ale... Zawsze jest jakieś ALE. To nie mają być zwykłe, poważne odpowiedzi. Puśćcie wodze fantazji i wykażcie się kreatywnością.

Także dzisiejsze „Pytanie dnia” brzmi: Jeżeli ktoś reżyserowałby Twoje życie kto by to był i dlaczego? Ciekawe i kreatywne odpowiedzi wysyłajcie na mutambo@op.pl. Razem z odpowiedziami przyslijcie swoje propozycje „Pytania dnia”. Najciekawsze odpowiedzi zostaną opublikowane w następnym numerze, tak samo zresztą jak najciekawsze „Pytanie”.

POZDRAWIAM,
MUTAMBO



„Ogłoszenia Literackie”

Tym razem nie będzie recenzji książkowych na dzień dobry, za to słów kilka o inicjatywach prasowych z naszego rejonu. Właśnie ukazał się na rynku nowy numer brzeskiego RED-a.

Numer ważny przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze RED po raz pierwszy ukazał się pod nowym tytułem, jako RED-KWARTALNIK.eu, co ma symbolizować, jak pisze Radek Wiśniewski, redaktor naczelny RED-a, iż „po krótkich, acz szczerych rozmowach, zdecydowaliśmy się na swego rodzaju fuzję [...] z kolektywem w Prudniku – www.pismo.kwartalnik.eu”. Co za tym idzie, dział recenzji będzie wspólny dla wersji papierowej i dla wersji sieciowej. Jednakowa też będzie winieta i układ stron w obu wersjach pisma.

Przechodząc zaś do meritum, nowy numer, został zatytułowany „Przewozy Regionalne – opolski”. Większość tekstów poświęcona została twórczości kulturalnej województwa opolskiego. Można w nim przeczytać „List otwarty do opolan i ich Władz” Adriana Glenia. Tekst ten został napisany, w reakcji na zamknięcie, przez władzy naszego województwa, pisma literackiego Strony, który zdołał uzyskać bardzo dobrą pozycję wśród polskich pism tego typu. Zostało zlikwidowane, gdyż Pani Marszałek Kamińska stwierdziła: „część [Stron], która dotyczyła regionalizmu, była zbyt mała, jeśli chodzi o oczekiwania”. Do tej pory nie możemy dojść do tego, czym jest tak rozumiany „regionalizm”.

Z autorów opolskich w piśmie znalazły się teksty Radka Wiśniewskiego, Adama Boberskiego, Jacka Gutorowa, Ireny Wyczółkowskiej, Witolda Sułki, oraz Sławomira Kuźnickiego. Swoją część w najnowszym numerze RED-KWARTALNIK.eu mają też autorzy z Prudnika. Zofia Kulig i Maria Białkowska, laureatki I Opolskiego Przeglądu Twórczości Literackiej Seniorów „Opollinki”, a także Krzysztof Szeremeta, Katarzyna Doskocz, Barbara Hajduk, Jarosław Szóstka, Maciek Dobrzański.

Pismo można dostać w Empiku i salonach prasowych, zaś spotkanie z redakcją odbędzie się w Prudniku prawdopodobnie w kwietniu. Więcej informacji w następnym numerze. Dodam, że na przełomie kwietnia/maja ukaże się kolejny numer RED-KWARTALNIK.eu, tym razem numer „Fantastyki” w większej części przygotowany przez redakcję Głosu Fantastyki, by i ten rodzaj literatury przybliżyć szerszemu gronu czytelników. Wersja sieciowa wspomnianego pisma ukaże się po dłuższej przerwie w kwietniu. KWARTALNIK nie zakończył działalności, przerwa spowodowana była wspomnianą fuzją z REDem i przygotowaniem materiału do wersji papierowej trzech kolejnych numerów. Również w kwietniu ukaże się trzeci numer Głosu Fantastyki, a w nim dużo dobrej prozy, sporo recenzji oraz nowość w odpowiedzi na potrzeby niektórych czytelników – galeria prac graficznych, twórcy wybranego przez redakcję pisma, dla urozmaicenia treści.

MAREK DOSKOCZ



Z TEKI SPOŹNIONEGO DONOSICIELA

Do, uroczyste wmurowanego, tuż za wejściem do gmachu Rady, granitu, ozdobnym łańcuchem przytwierdzono, strojną w złote kutasiki, Księgę Życzeń. O tym, kiedy to było, annały milczą, podobnie jak o tym, gdzie aktualnie księga się znajduje. A przecież księga taka powinna być dostępna, aby, po stosownym czasie, stać się dowodem uwielbienia Rady i nierozdzielnie związanych z nią publicznych (nie tylko) instytucji. Prawo do wpisu powinni mieć również odwiedzający miasto, którzy od władzy doznali wszystkiego.

Niestety. Po księdze została jedynie pierwsza strona, uratowana z odpowiednim narażeniem się, przez Zbieracza Egzystencjalnego. Oto, co na niej stało:

A JA CIĘ KOCHAM, KOCHAM, KOOOOCHAM!

Moja Najświętsza Rado, nic nie poradzę na to, że Cię kocham szalenie. Że chcę być Twym podnóżkiem, Twoim stróżem pragnę być i Twym postanowieniem.

Codziennie za Twe zdrowie wypijam kielich mietówki, co ja Misiak ze wsi od wójta przywozi.

Cioci Zosi też rano, za do Ciebie paciorkiem, radzę szczerze by skończyła z handlem za swoim dworkiem, bo otwarliście raj dla niej i drobnej wytwórczości.

Dziękuję Ci za to, że Kazek Ficowski już nie musi w maszynce do mięsa mieć kości, co je bierze z marketu „Zębatek”. Na dodatek jeszcze to przez miasto nieść musiał do masarni Wyszyca. Teraz nie, funkel nówka Audica na Wyszyńskiego w garażu łśni.

Na tej karteczce więcej nie zmieści się a chciałbym, żeby tę miłość znali, wszyscy czytali i przykład mieli.

Aha, tej niedzieli, na festynie w parku, Źródłak ma opłacać papierosy. Nie wiem, czy komuś to nie zaszkodzi, więc może wcześniej sprawdzić Źródłaka, bo to menda taka, że o rany!

To napisałem ja krzyżykiem się podpisany.

Od Zbieracza kartę tę, (o czym, nie bez strachu, informuję) otrzymałem w drodze wymiany. Ilość wyzwalcza intelektualnego z zapewnieniem, że i wsparcia egzystencjalnego nie poskapie, wydała



mi się stosownym zadośćuczynieniem. Założyłem, że dowód, w postaci owej karty, pozwoli mi nakłonić Radę do wystawienia analogicznej księgi, tym bardziej, że i granit i łańcuch (wtajemniczeni mówią, że nie tylko) w skarbicy Rady, po przodkach, się zachował.

Moje nadzieje, poparte wyzwalczem, okazały się bezowocne. Być może, w co lepiej nie wierzyć, miały na to wpływ przygraniczne sklepiki w sąsiednich Czechach

a nie, do byłego, zasadnie manifestowany, oportunizm.

Pozostały mi więc łamy gazety i (mam nadzieję) przychylność kochanych redaktorów EXTRA PRUDNIK 24. Dzięki nim mogę wyrazić moje uwielbienie i niezachwianą wiarę w mądrość i daleko idącą przenikliwość mojej najukochańszej Rady.

Dziękuję Wam, Kochana Rado, za podjęcie decyzji o budowie i, gotowy już, (oby zatwierdzony do re-

alizacji) projekt tak oczekiwanego BASENU. Lokalizacja bez zarzutu. Wielkość też. Także wyposażenie.

Jestem niezmiernie rad, z faktu ograniczenia tafli wody do 25 x 12,50m. I głębokości uniemożliwiającej (szczególnie maluczkim) naukę pływania. I sześciu torów. Wodnych. A na torze ino jeden! I basta! Więc będzie się można zrekreacjiować. Jak nie pływać, to (bo boisko) latać. I tu i tu człek

sie poci. Więc lepiej by na boisku, bo wody nie zbrudzi. Ze nie będzie tam, co z pewnością wymodeliła stara generacja mieszkańców, wyuzdanych jacuzzi, saun i, nie daj nam Panie, solariów. I płyciutkiej, mocno ciepłej, dla bobasów wody. I sztucznej, z masażami wodnymi, rzeczki, też nie. Rzekę mamy! I to dobrze, zakazami pływania, do taplania się przygotowanej. Po co nam więcej! No i, sprawiającej frajdę jedynie wariatom, zapętlonej, do zjeżdżania, rury.

Kart pływackich już się nie wymaga, a pokonanie, z nawrotem, (obojętnie jakim stylem) 50 metrów w czasie uznanym za bliski rekordu miasta, powiatu lub, daj nam Boże – Polski, pozwoli wreszcie na solidne usytuowanie się w czołowie pływackiej. Mało tego, już widzę delegacje pragnące odkupić od nas, oby za duże pieniądze, tajemnicę sukcesu. Może, dzięki temu, wypełnią się, czekające na gości pokoje odrestaurowanego koszar-niaka. Czego sobie, Radzie i mieszkańcom z całego serca życze.

Z NADZIEJĄ NA OWOCE DALEJ
SPOŹNIONY DONOSICIEL

Prudnicki Ośrodek Kultury

Wernisaż prac Jacka Orlińskiego

W piątek 22 marca w podziemiach Pałacu Franklów otwarto ekspozycję rzeźb autorstwa prudniczanina Jacka Orlińskiego. Tematyką nawiązuje ona głównie do okresu Wielkiego Postu.

Inauguracji wystawy dokonał Grzegorz Klubka, właściciel antykwariatu w Prudniku. Zmagający się z przewlekłą chorobą artysta nie mógł być obecny, więc widzom za przybycie krótko podziękowała w jego imieniu matka, Janina Orlińska.

Obecność Grzegorza Klubki nie była przypadkowa. Przypomniał on, że w 2011 r. matka artysty zwróciła się z prośbą o oszacowanie wartości księgozbioru, jaki ten zgromadził w swojej pracowni przy ul. Młyńskiej. Okazało się, że kolekcja liczy ponad tysiąc woluminów, a w pracowni są także rzeźby.

Natychmiast zorientowałem się, że nie jest to zwykły amatorskie rzeźbienie świątków. Było widać, że to są prace na profesjonalnym poziomie. Musimy pamiętać, że Jacek był w pewnym sensie profesjonalistą, bo swego czasu uczył się u Zygryda Grossa – wybitnego współczesnego rzeźbiarza, laureata wielu nagród – wspomina antykwariusz.



Wyjaśnił, że Jacek Orliński kolekcjonował książki z różnych dziedzin sztuki – malarstwa, grafiki, rzeźby, architektury – ponieważ w pracy rzeźbiarza często różnorodne dziedziny sztuki łączą się w jednym dziele. Księgozbiór nie był jednak żadnym szczególnym rarytatem bibliofilskim. Artysta gromadził książki użyteczne w pracy.

Służyły mu one do doskonalenia warsztatu, m.in. studiów nad rysunkiem, aktem. Był ogromnym fascynatem Dürera, Baldun-



ga – ogólnie szkoły Dürerowskiej, co się uwidacznia w jego rzeźbach

– mówi Grzegorz Klubka.

Jak przyznał, nie było mu dane poznać artysty osobiście:

– Mam jednak pewne nieodparte wrażenie, że znam go dosyć dobrze, poprzez jego książki. Wskazują one zainteresowania człowieka, mogą wiele powiedzieć o jego osobowości, pasjach, intelekcie i sposobie funkcjonowania – stwierdza.

Podczas wernisażu antykwariusz zachęcał także do nabywania prac Jacka Orlińskiego. Dochód z ich sprzedaży ma być przeznaczony na dalsze leczenie



3 KWIEŃNIA, GODZ. 9:00 i 10:00
Spektakl "Balladyna" grupy teatralnej "Pinokio" z ZSP Nr 2 w Prudniku
reż. Elżbiety Dragan

3 KWIEŃNIA, GODZ. 11:00
Warsztaty teatralne dla młodzieży szkolnej
prowadzenie: Michał Szachnowski.

3 KWIEŃNIA, GODZ. 17:00
"Śmiech to zdrowie" spektakl kabaretowy reż. Michał Szachnowski.

5 KWIEŃNIA, GODZ. 10:00
Spektakl pt. "prezent nie z tej ziemi" grupy teatralnej "Lustro"
z CK w Glucholazach reż. Beata Puzio.

5 KWIEŃNIA, GODZ. 17:00
Spektakl "Smaki, czyli w poszukiwaniu niestraconego czasu"
Teatr "Ostatni rząd" z NDK reż. Franciszek Neckar.

6 KWIEŃNIA, GODZ. 14:30 - 17:30
Warsztaty Sztuki Improwizacji Teatralnej dla instruktorów teatralnych
i młodzieży szkolnej prow. Grażyna Tabor.

6 KWIEŃNIA, GODZ. 18:00
Monodram pt. "MOMO" reż. Grażyna Tabor, wyk. Mateusz Gola

7 KWIEŃNIA, GODZ. 10:00 - 14:00
Warsztaty Sztuki Improwizacji Teatralnej dla instruktorów teatralnych
i młodzieży szkolnej prow. Grażyna Tabor.

7 KWIEŃNIA, GODZ. 17:00
Monodram Crisa Henry'ego "To Moja Martin Monroe"
w wykonaniu Eweliny Nowiadowskiej.

8 KWIEŃNIA, GODZ. 9:00 i 10:00
Spektakl "Balladyna" grupy teatralnej "Pinokio" z ZSP Nr 2 w Prudniku
reż. Elżbiety Dragan.

SALA REPREZENTACYJNA POK

rzeźbiarza, który podobno ma się coraz lepiej.

– Lokujemy pieniądze w sztukę, a zwłaszcza w rodzimych artystów. Nie mamy w Prudniku wielu rzeźbiarzy. To trudna dziedzina, a ludzie częściej wybierają malarstwo, czy grafikę, nato-

miast rzeźbiarzy jest mało. Myślę, że te prace warto nabyć również dlatego, że kiedyś mogą osiągnąć naprawdę wysokie ceny – dodaje Grzegorz Klubka.

Wystawa rzeźby Jacka Orlińskiego będzie czynna do czerwca br.

BOGUSŁAW ZATOR

Na spotkaniu w muzeum

Poezja powstania styczniowego

Spotkanie (18 marca), nawiązujące do Światowego Dnia Poezji (21 marca) zorganizowane zostało wspólnie przez Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną, Muzeum Ziemi Prudnickiej i Klub Ludzi Piszących przy Prudnickim Ośrodku Kultury.

W roku 150. rocznicy powstania styczniowego, spotkanie poświęcone zostało „idealom patriotyczno-religijnym” bojujących „sprawy przegranej”, wyrażonym w niezliczonych wierszach i piosenkach zrodzonych na tle „leśnej wojny” (A. Giller, „Historia powstania Narodu Polskiego w r. 18861-1864”).

Jak pisze w swoim opracowaniu Janina Znamirska, „poezja odegrała ogromną rolę w ideologicznym przygotowaniu powstania styczniowego, a po jego upadku zaś stworzyła jego legendę, która zaważadnęła wyobraźnię Polaków na całe pokolenia.” Adam Asnyk, uczestnik powstania i członek powstańczego Rządu Narodowego napisał: „I kłątwa wieszczów na grunt padła żyzny/ Budząc

gniew, zemstę i boleść namiętą/ Nad poniżeniem i hańbą ojczyzny”. Wiele było śladów idei i poezji powstania styczniowego w późniejszej polskiej literaturze. Już zupełnie współczesny, nawiązujący do rocznicy powstania, to utwór Leszka Długosza „Obrazek z dzieciństwa” ze słowami: „Duchy z powstania jeszcze straszą”.

Do wspomnianych utworów, opracowań i dokumentów odwoływały się w swojej opowieści o poezji powstania styczniowego prowadzące spotkanie: Zofia Kulig i Małgorzata Skowronek, z aktywnym udziałem – jako historyka – Wojciecha Dominiaka. Pokazane zostały różne aspekty społeczne, polityczne i historyczne „poezji płaczu i ran”, poezji okrutnej, bo okrutne były czasy; również wyjątkowość tego powstania, które jak żadne inne pokazuje ścieranie się i walkę dwóch epok: romantyzmu i pozytywizmu.

W dyskusji było kilka ciekawych głosów. Do idei powstańców zrywów w swoich rodzinnych stronach nawiązywali: Daniel Długosz- Penca (Kielecczyzna) i Witold Hreczaniuk (Lubelszczyzna). Bardzo aktualne stwierdzenie: „mnóstwo Kainów jest wśród



nas” nawiązywało do słów utworu L. Długosza. Charakterystyczny był głos Józefy Żołądkowskiej, która – jak sama powiedziała – chciała trochę „to wszystko ściągnąć w dół”, zwrócić uwagę na polski patriotyzm w oparciu o to, co było, patriotyzm cierpienia, na wyjątkowość naszego „zrywnego narodu”, który karmi się, chlubi i zachłystuje ofiarami przeszłości. Bóg, honor, ojczyzna – piękne są ideały, piękne pieśni o nich, ale co z tego? Pozornie odległy temat „poezji powsta-

nia styczniowego”, zatoczył bardzo szeroki krąg i sprowokował rozmowę o nas dzisiaj.

Dla większej atrakcyjności, wzbogacenia i zrozumienia głównego tematu zabrakło oprawy np. pieśni czy projekcji choćby rycin Artura Grottgera. Szkoda. Ale i tak w atmosferze świętowania dnia poezji, spotkanie w muzeum było wydarzeniem wyjątkowym.

MAREK KARP
FOTO: WALENTY STEC

Zawód – czytelnik

15 marca b. r. w Muzeum Ziemi Prudnickiej gościł dr Adrian Gleń – na co dzień pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego, który jest także poetą, krytykiem literackim i animatorem wydarzeń kulturalnych. Imprezę poprowadził Prudniczanin Waldemar Jocher.



Adrian Gleń i Waldemar Jocher

W spotkaniu uczestniczyła niemała liczba przybyłych mieszkańców, którzy – jak dało się odczuć – z dużym zaangażowaniem wsłuchiwali się w rozmowę, jaką animował prowadzący z zaproszonym gościem. Choć wieczorek oparty był o tematykę zawartą w najnowszej krytyczno-literackiej książce autora „Do – prawdy?”, to rozmowa krążyła wokół wielu aspektów współczesnej literatury, a w szczególności poezji. Uczestnicy spotkania mieli możliwość poznać zdanie gościa na temat kondycji współczesnej poezji polskiej ale też stanu krytyki literackiej i dyskursu krytycznego w Polsce.

Cenna była żywa dyskusja pomiędzy uczestnikami a Głeniem. W jej trakcie padały pytania, choćby takie jak rozróżnić poezję wartościową od tej niegodnej

uwagi; o znaczeniu nagród poetyckich dla życia literatury (dość ciekawe i krytyczne podejście zaprezentował przybyły z Opola gość); o stanie czytelnictwa, ale także czym jest sam wewnętrzny proces czytania wiersza (prawda wiersza? Prawda o człowieku, świecie i czasie?).

Na koniec dwugodzinne spotkanie Adrian Gleń zaprezentował kilka swoich najnowszych wierszy.

Co cieszy, to wysoka jakość zarówno całego spotkania, jak i bardzo konkretne przygotowanie naukowe, ale także wypływające z doświadczenia – reprezentowane przez Glenia. Raduje także liczba uczestników obecnych na imprezie (choć aż prosi się o to, by więcej prudnickich polonistów chciało skorzystać z tak przecież rzadkiej możliwości obcowania z tym, co współcześnie dzieje się w literaturze polskiej).

MACIEJ DOBRZAŃSKI

FC Pompa najlepsza w Prudnickiej Lidze Halowej Piłki Nożnej

Strażacy z zespołu FC Pompa wygrali Prudnicką Ligę Halowej Piłki Nożnej. W ciągu całych rozgrywek przegrali zaledwie jedno spotkanie.

Paradoksalnie, największym zwycięzcą ostatnich spotkań rozegranych 17 marca, był zespół Wyjadaczy. Ekipa zajmująca do tej pory 6 pozycję, niespodziewanie awansowała na 2 miejsce, wygrywając z LZS Gryzów 4: 6 i odprowadzając z kwitkiem (3: 0) niepokonaną do tej pory drużynę strażaków. Ten zaskakujący awans najbardziej odczuła drużyna Gryzowa, spadając na miejsce tuż za podium.

Po zakończonych rozgrywkach, organizatorzy wręczyli wszystkim ekipom pamiątkowe dyplomy, a trzy pierwsze drużyny (1. FC Pompa, 2. Wyjadacze, 3. LUKS Polonia) otrzymały puchary i medale.

Wyniki XI kolejki Prudnickiej Ligi Halowej Piłki Nożnej:

LZS Gryzów – FC Pompa 4: 6
FC Pompa – Wyjadacze 0: 3
Wyjadacze – Ligota 3: 1
Gryzów – LUKS Polonia 3: 4
FC Ponalewce – PCM 7: 10
LZS Trzebina – Young Boys Dytmarów 3: 0 (W. O)
FC Ponalewce – SportCity 3: 0 (W. O)

MM



Lp.	Nazwa drużyny	Mecze		Punkty	Bramki	
		Stwiergane	Wyniki (W, R, P, WC)		Zdobyte	Stracone
1	FC Pompa	11	10:2:1:0	30	43	18
2	Wyjadacze	11	8:0:3:0	24	37	20
3	LUKS Polonia	11	7:1:3:0	22	36	24
4	Gryzów	11	7:1:3:0	22	49	31
5	Miszczanka	11	7:1:3:0	22	43	31
6	Ligota	11	6:0:3:2	18	38	27
7	FC Ponalewce	11	5:1:5:0	16	45	43
8	PCM	11	5:0:6:0	15	55	37
9	Kobra Team	11	4:1:6:0	13	25	16
10	LZS Trzebina	11	3:1:7:0	10	28	64
11	Young Boys LZS Dytmarów	11	1:0:8:5	3	13	62
12	SportCity	11	0:0:8:3	0	29	63

Półfinał na wyciągnięcie ręki



Koszykarze Pogoni Prudnik wygrali pierwszy, ćwierćfinałowy mecz play-off z GKSem Tychy i są o krok od awansu do kolejnej rundy.

Bardzo nerwowe i wyrównane dwie pierwsze kwarty. Sporo strat po obu stronach i przebudzenie w drugiej części spotkania – to obraz gry zaprezentowany przez drużynę Tomasza Michalaka w minioną sobotę. Kolejny raz z bardzo dobrej strony pokazał się Jarosław Pawłowski, notując double-double, a także Szymon Kucia (17 pkt.) i Michał Lipiński. W drużynie przyjezdnej najwięcej punktów rzucił Tomasz Bzdrya (17).

Sobotnie zwycięstwo rozpoczęło tegoroczną przygodę Pogoni w play-offach. W rywalizacji

do dwóch zwycięstw, biało-niebiescy prowadzą 1: 0. Kolejne spotkanie już w najbliższą środę (27 marca), o godz. 18: 00 w Tychach.

KS Pogoń Prudnik – GKŚ Tychy 79: 61 (20: 17, 9: 17, 22: 11, 28: 16)

KS Pogoń Prudnik

M. Lipiński (5), J. Pawłowski (17), Sz. Kucia (17), G. Jankowski, T. Łakis (2), M. Łakis (6), P. Żelasko, B. Trytek, M. Lepczyński (16), K. Bolibrzuch (3), K. Stalicki (4), T. Madziar (9)

GKŚ Tychy

Filip Kornecki (5), M. Markowicz, R. Lemański (8), D. Weiss (8), Ł. Kaczmarski, D. Małek (11), T. Bzdrya (17), M. Józefów (2), P. Olczak (2), Ł. Bodych (8), A. Biel, J. Fenrych (tekst powstał przed drugim spotkaniem z GKŚ Tychy)

MM



Karolina Farasiewicz najlepszym szkolnym sportowcem Opolszczyzny!

Łuczniczka „Obuwnika” Prudnik – Karolina Farasiewicz, zwyciężyła w XVI Plebiscycie Na Najlepszych Sportowców – Uczniów Województwa Opolskiego w 2012 roku.

Zawodnicza odebrała okolicznościową statuetkę z rąk prezesa Szkolnego Związku Sportowego „Opolskie” Andrzeja Buły. Prudniczanka wygrała m.in. z Katarzyną Siewruk (UKS MOS Opole), Natalią Szponder (Klub Karate Nidan Zawadzkie), a także Patrykiem Dworczykiem (Orzeł Namysłów), Bartłojem Mrozem (MMKS Kędzierzyn-Koźle), Witoldem Prociakiem (Orzeł Namysłów),

Olga Kossmann (MUKS Chrobry Głucholazy), Bartoszem Dobrowskim (KJ Opole), Mathiasem Jamborem (Opolski Klub Taekwondo) i Grzegorzem Wnukiem z klubu MKS Kluczbork.

Uroczystość uświetnili m.in. Wojciech Tyc – były napastnik „Odry” Opole, hokeistka na trawie Maria Żabińska, skoczek wzwyż Janusz Trzepizur i Anna Chodakowska.

Nagrody dla laureatów ufundował Urząd Marszałkowski Województwa Opolskie, Opolskie Kuratorium Oświaty i Zakłady Azotowe Kędzierzyn-Koźle.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

MM

Parkour ma się coraz lepiej

We wtorek, 12 marca, odbyło się spotkanie parkour – owców z przedstawicielami lokalnych władz. Inicjatorem spotkania był burmistrz, udział wzięli także starosta prudnicki.

W trakcie spotkania przeprowadzono dyskusję nad przyszłością dyscypliny w Prudniku. Omówiono potrzeby sprzętowe, oraz oczekiwanej pomocy w tej kwestii. Ustalono, że grupa ma przygotować do września 2013 roku plan działania na 2014 rok. Przedstawiono także projekt zawierający planowane inwestycje, warsztaty, wyjazdy na szkolenia i pokazy wraz z prenumeratą na te cele wydatków. Poruszano również kwestię budowy nowego obiektu „Parkour-Park”.

Lokalizacja nie jest jeszcze ustalona, ale swoją gotowość zgłosił starosta, wskazując okolice nowo budowanego „Orlika”. Strona gminy zaś wskazywała na tereny byłych koszar wojskowych lub teren po byłym poligonie wojskowym. Orientacyjny koszt inwestycji to około 150 – 200 tysięcy zł. Gotowość do wsparcia projektu zgłosili także prudniccy „Rycerze Biznesu”.



Warto zaznaczyć, że prudnicka sekcja parkour mocno się rozwija. Planowane jest m.in. spotkanie z dyrektorami prudnickich szkół średnich, dotyczące organizacji klas sportowych.

MACIEJ DOBRZAŃSKI (na podstawie informacji od trenera sekcji – Andrzeja Iwanickiego)

Parkour

(Fr. Le parkour) bądź l'art du déplacement (fr. sztuka przemieszczania się) – to pochodząca z Francji forma aktywności fizycznej. Za twórcę parkour uznaje się Davida Belle'a. Główną ideą parkour jest pokonywanie przeszkód stojących na drodze w jak najprostszym i najszybszym sposób.

ŹRÓDŁO: WIKIPEDIA. PL